

Ujednolicanie części ogólnej prawa prywatnego międzynarodowego w Ameryce Łacińskiej na tle prawa Unii Europejskiej

Przejdź do produktu na ksiegarnia.beck.pl

Przedmowa

Jeszcze niedawno rozpowszechnione było przekonanie, że zespół norm nazywanych prawem prywatnym międzynarodowym jest – wbrew nazwie – częścią systemu prawa wewnętrznego poszczególnych państw. Uzasadnieniem tego przekonania było to, że normy te były tworzone przez prawodawców krajowych. Regulacja ustawowa tej problematyki była pierwotnie bardzo szczupła, jej uzupełnieniem były normy powstałe w drodze działalności orzecznictwa inspirowanego poglądami przedstawicieli nauki prawa. W okresie ostatnich dziesięcioleci znacznie wzrosła liczba państw, w których prawo prywatne międzynarodowe jest uregulowane ustawowo (w kodeksie cywilnym lub odrębnej od niego ustawie). Wzrósł także stopień szczegółowości obowiązującej w różnych państwach regulacji. Ułatwia to pracę organów wymiaru sprawiedliwości, zarazem jednak utrwała różnice stanu prawnego obowiązującego w poszczególnych państwach, czego konsekwencją jest zróżnicowanie treści wydanych przez sądy różnych państw orzeczeń dotyczących takich samych, a nawet – tych samych spraw.

Instrumentem przeciwdziałającym tym negatywnym zjawiskom jest ujednolicenie przepisów obowiązujących w różnych państwach. Obecnie ujednolicenie całokształtu przepisów wyrażających normy bezpośrednio regulujące stosunki prawne (tzw. normy merytoryczne) w sferze prawa cywilnego jest zadaniem niewykonalnym. Łatwiejsze jest ujednolicenie przepisów wyrażających normy regulujące te stosunki w sposób pośredni (tzw. normy kolizyjne), czyli normy wskazujące prawo właściwe dla oceny prawnej danej sytuacji życiowej.

Normy prawa jednolitego powstają w wyniku współdziałania dwóch lub więcej państw. Najczęściej wyrazem takiego współdziałania jest umowa międzynarodowa (konwencja). Początkowo konwencje dotyczące prawa prywatnego międzynarodowego oparte były na zasadzie wzajemności, czyli przewidywały stosowanie tylko prawa państwa będącego stroną danej konwencji. Oznaczało to, że zakresem norm konwencyjnych objęte są tylko sprawy w odpowiedni sposób związane z państwami będącymi stroną danej konwencji, zaś w innych sprawach nadal stosowane są normy pochodzenia krajowego. Współcześnie zawierane konwencje wielostronne obejmują postanowienia dopuszczające stosowanie prawa państwa, które nie jest stroną danej konwencji. Takie konwencje całkowicie zastępują normy pochodzenia wewnątrz krajowego i prowadzą do pełnego ujednolicenia rozstrzygnięć wydanych w państwach będących ich stronami. Dążenie do ujednolicenia odnosi się nie tylko do norm dotyczących tzw. kolizji praw, ale także dotyczących tzw. kolizji władz, czyli norm określających sprawy pozostające w zakresie jurysdykcji krajowej danego państwa oraz norm określających przesłanki, od których zależy skuteczność orzeczenia wydanego w państwie obcym, a także znaczenie

zagranicznych dokumentów urzędowych. Te normy są jednak stosowane tylko w stosunkach między państwami uczestniczącymi w danej konwencji.

Rzecznikiem podjęcia działań zmierzających do ujednoczenia prawa był jeden z twórców nowoczesnej nauki prawa prywatnego międzynarodowego – włoski uczony i polityk *Pasquale Stanislao Mancini* (1817–1888). Jego idee podjął później holenderski prawnik *Tobias Michael Carel Asser* (1838–1913), dzięki któremu w 1893 r. w Hadze odbyła się pierwsza w Europie konferencja mająca zająć się ujednoczeniem prawa prywatnego międzynarodowego. Po II wojnie światowej działania takie kontynuuje z powodzeniem organizacja międzynarodowa działająca pod nazwą: Haska Konferencja Prawa Prywatnego Międzynarodowego. Opracowała ona kilkadziesiąt projektów konwencji, z których część weszła w życie. Konwencje, które nie weszły w życie, przyczyniły się mimo to do rozwoju prawa prywatnego międzynarodowego, a częstokroć stanowiły wzór naśladowany przez ustawodawców krajowych.

Od niedawna członkiem Konferencji Haskiej jest Unia Europejska. Jeszcze w okresie działania pod inną nazwą organizacja ta podjęła działania zmierzające do ujednoczenia obowiązujących w państwach członkowskich norm prawa prywatnego międzynarodowego. Początkowo korzystano tu z klasycznego instrumentu w postaci konwencji, ale po wejściu w życie w 1999 r. traktatu amsterdamskiego wykorzystywany jest specyficzny instrument prawa unijnego, mianowicie rozporządzenie. Działa on szybciej i efektywniej niż konwencja. Normy wyrażone w wydanych dotychczas rozporządzeniach objęły szeroki zakres zagadnień. Część rozporządzeń została wydana w ramach tzw. wzmocnionej współpracy, co powoduje, że nie obowiązują one we wszystkich państwach członkowskich UE. Wskutek tego nawet w zakresie objętym regulacją unijną nie udało się osiągnąć pełnej jednolitości prawa prywatnego międzynarodowego państw będących członkami UE.

Działania zmierzające do ujednoczenia prawa podejmowane są nie tylko w Europie. Szczególnie interesujące są doświadczenia państw Ameryki Łacińskiej. Rozpoczęte wcześniej niż w Europie, doprowadziły do zawarcia kilku traktatów obejmujących w założeniu całokształt prawa prywatnego międzynarodowego. Traktaty te nie zostały przyjęte przez wszystkie państwa regionu. Obecnie przygotowaniem jednolitych norm kolizyjnych zajmuje się Organizacja Państw Amerykańskich. Problematyka tych działań i ich rezultatów jest w Polsce bardzo słabo znana. Rozprawa dr *Natalii Żytkiewicz* wypełnia tę lukę. Czytelnik znajdzie w niej wiele dokładnych informacji na temat prawa państw Ameryki Łacińskiej, historii prac mających na celu stworzenie jednolitego prawa prywatnego międzynarodowego tych państw i rezultatów tych działań.

Na szczególną uwagę zasługuje przygotowana pod auspicjami Organizacji Państw Amerykańskich Konwencja o normach ogólnych prawa prywatnego międzynarodowego. Chodzi tu o normy uzupełniające regulację przewidzianą w normach kolizyjnych wskazujących prawo właściwe dla poszczególnych rodzajów spraw, np. z dziedziny prawa osobowego, obligacyjnego, rodzinnego i spadkowego. Ich ujednoczenie jest szczególnie trudnym zadaniem. Potwierdzeniem tej trudności jest fakt, że ani Konferencja Haska, ani Unia Europejska nie przygotowały dotychczas aktu tej treści. Pro-

blematyka części ogólnej jest wprawdzie regulowana w poszczególnych konwencjach haskich i poszczególnych rozporządzeniach, ale ich postanowienia dotyczące tej problematyki mają często odmienną treść. Odmienność unormowań dotyczących tych samych zagadnień jest sprzeczna z samą ideą części ogólnej jako zbioru norm regulujących problemy wspólne, jeżeli nie dla wszystkich, to przynajmniej dla wielu unormowań z zakresu części szczegółowej. Niektóre z problemów należących do części ogólnej unormowane zostały w dwóch innych konwencjach, mianowicie konwencji o zamieszkaniu i konwencji o informacji. Ich treść została także omówiona przez autorkę.

Autorka skonfrontowała treść norm konwencyjnych z treścią norm wyrażonych w przepisach ustawowych obowiązujących w państwach Ameryki Łacińskiej. Uwzględniła również normy dotyczące zagadnień części ogólnej pozostających poza regulacją konwencyjną. Cennym uzupełnieniem rozprawy są przekłady omawianych konwencji i projektów.

Rozważania zawarte w omawianej rozprawie mogą być ważnym głosem w toczącej się wśród prawników europejskich dyskusji na temat celowości wydania przez UE rozporządzenia ujednocniającego normy części ogólnej prawa prywatnego międzynarodowego.

Andrzej Mączyński

Kraków, styczeń 2021 r.

[Przejdź do księgarni →](#)



ksiegarnia.beck.pl